

HENRYK KOCÓJ

Berlińskie i poznańskie władze pruskie wobec wybuchu powstania listopadowego

Wiść o wybuchu rewolucji lipcowej wywarła wielkie wrażenie zarówno w całych Niemczech, jak i w stolicy Prus. Wrażenie to spotęgowało się jeszcze bardziej na skutek wypadków belgijskich. Poszczególne księżęta niemieccy obawiali się własnej ludności, niezadowolonej ze swego ciężkiego położenia i domagającej się ostro praw konstytucyjnych. Niepokoje w Brunzwicku¹, zaburzenia w Kassel², Hamburgu, Lipsku i Dreźnie³ wywołały przygnębiający nastrój w sferach rządowych Berlina. Fryderyk Wilhelm III w czarnych kolorach przedstawiał sytuację Prus, a w liście do swej córki, żony Mikołaja I, donosił, że nawet w samym Berlinie doszło do zaburzeń ludowych⁴. Rosyjski ambasador Alopeus, przebywający wówczas w stolicy Prus, w depeszy z 10 października 1830 r. wskazywał, że rząd pruski w owym czasie był przekonany, iż powszechna wojna europejska jest nieunikniona, gdyż ani Prusy, ani inne wielkie potęgi nie mogą się zgodzić na ugruntowanie w Belgii dominującej przewagi Francji⁵.

¹ A. Stern, *Geschichte Europas von 1830 bis 1848*, Stuttgart und Berlin 1905, t. IV, s. 268.

² „Gazeta Wielkiego Księstwa Poznańskiego” nr 7, 10 I 1831, s. 29, z Kassel, 19 XII 1830.

³ K. Hagen, *Dzieje najnowszych czasów 1815—1848*, t. II, Lwów 1878, s. 145; por. J. Dutkiewicz, *Francja a Polska w 1831 r.*, Łódź 1950, s. 18, przyp. 39.

⁴ „Hohenzollern-Jahrbuch” 1916, herausgegeben von P. Seidel, *Aus dem letzten Jahrzehnt Friedrich Wilhelm III*, s. 152. Briefe des Königs an seine Tochter Charlotte Kaiserin von Russland veröffentlicht von Paul Baillen, 25 September 1830... „dass auch selbst hier in Berlin unangenehme tumultuarische Pöbel Auftritte stattfinden”.

⁵ Martens, *Recueil des Traités et conventions conclus par la Russie avec les*

Władze pruskie zaczęły więc czynić przygotowania na wypadek wojny, a Fryderyk Wilhelm III skoncentrował armię liczącą od 80—100 tysięcy wojska w prowincjach nadreńskich, nie chciał jednak zadrażniać sąsiedzkich stonków i spowodować ataku ze strony Francji. Rząd pruski zbyt dobrze orientował się w swym niepewnym i skomplikowanym położeniu wewnętrznym, w swej ciężkiej sytuacji finansowej, i dlatego wobec Francji zmuszony był postępować bardzo ostrożnie⁶. Właśnie owa niepewna sytuacja w państwach niemieckich, wzrastająca rola opinii publicznej w różnych częściach Prus i Austrii po wypadkach paryskich, zahamowała zapędy interwencyjne Prus⁷. W Berlinie zdawano sobie doskonale sprawę, że w razie wojny z Francją Prusy nie mogą działać samodzielnie, gdyż wobec silnych nastrojów rewolucyjnych wśród ludności zamieszkałej nad Renem, na terenach pogranicznych z Francją, wynik wojny mógł być niekorzystny dla Prus. Dlatego też Prusy musiały działać w porozumieniu z innymi państwami. Skoro zaś Anglia i Austria uznały Ludwika Filipa za króla Francuzów, to Prusy były zmuszone pójść za ich przykładem i wyrzec się myśli zaczepnej wojny z Francją.

W całkiem nieodpowiednim czasie przybył do Berlina Dybicz, który za wszelką cenę chciał wciągnąć Prusy łącznie z Rosją do wojny z Francją⁸. Nie udzielono mu stanowczej odpowiedzi, natomiast wskazywano na skomplikowaną sytuację w prowincjach nadreńskich i w całych Niemczech. Wprawdzie w Prusach istniała partia wojenna, a podporucznik Helmuth von Moltke twierdził nawet w końcu 1830 r., że „w chwili obecnej żadne państwo nie posiada tak wyposażonej we wszystko i tak gotowej do boju armii, jak Prusy, a nastrój poddanych jest tak pewny, że można z powodzeniem zdecydować się na prowadzenie ofensywnej wojny”⁹. Niemniej jednak partia wojenna w Prusach nie zyskała przewagi, a król i większość ministrów, na czele z Bernstorffem i Ancillonem, a wśród generałów Gneisenau i Witzleben byli przeciwni wojnie¹⁰. Postanowiono tylko nie mieszać się w sprawy wewnętrzne Francji, ale każdą jej napaść na terytorium niemieckie odeprzeć zbrojnie i mieć do tego zapewnioną pomoc Rosji¹¹.

Puissances étrangères, t. VIII, St. Petersburg 1888, s. 164. Depesza Alopeusa z 10 X 1830 r.

⁶ Guichen, *La Révolution de Juillet et l'Europe*, Paris 1929, s. 175. „L'intérêt et la prudence dictait à la Prusse son attitude envers la France...” i s. 221 — wypowiedź Bernstorffa z października 1830 r.: „L'ordre social est nécessairement ébranlé et les finances qui sont l'âme d'un gouvernement sont ruinées pour de longues années”.

⁷ J. Betley, *Belgium and Poland in international relations 1830—1831*, S. Gravenhage 1960, s. 22—23.

⁸ *Mémoires, documents et écrits divers laissés par le prince de Metternich, chancelier de cour d'état publiés par son fils le Prince Richard de Metternich*, t. V, Paris 1882, s. 65. Metternich à Ficquelmont à Saint Petersburg, Vienne 13 X 1830: „L'arrivée du maréchal Diebitsch avait fort effrayé le cabinet prussien”.

⁹ T. Schiemann, *Kaiser Nicolaus im Kampf mit Polen im Gegensatz zu Frankreich und England 1830—1840*, Berlin 1913, s. 23.

¹⁰ J. Dutkiewicz, *Francja a Polska...*, jw., s. 19.

¹¹ „Hohenzollern-Jahrbuch” 1916, s. 152. List Fryderyka Wilhelma III do córki

Również na terenie Wielkiego Księstwa Poznańskiego, podobnie jak w Warszawie, „zdarzenia zaszły we Francji i wiadomości o walecznym oporze Belgijczyków zostały przyjęte jako święta nauka, z której należało korzystać”¹². Paryska rewolucja spowodowała w Poznaniu wzrost nastrojów opozycyjnych wobec rządu pruskiego. W Poznaniu nastąpiło silne ożywienie agitacji patriotycznej wśród tamtejszych spiskowców, którzy utrzymywali żywe kontakty z Paryżem, Warszawą i Wrocławiem¹³. Jeszcze w maju 1830 r. prezydent Kwidzyna von Schrotter donosił do Berlina o panującym na tych terenach zaniepokojeniu¹⁴. W Poznaniu panowało powszechne przekonanie, że „ślepe poddanie się i uleganie woli rządu, który tyle okrutnych ojczyźnie naszej zadał klęsk, jest zdradą ojczyzny”¹⁵. W przeddzień 29 listopada coraz bardziej nagłące stawały się sprawozdania Naczelnego Prezydium Poznania do ministra spraw wewnętrznych Prus, von Brenna. W sprawozdaniach tych wiele mówiło się o agitacji, jaką prowadził Tytus Działyński wśród miejscowych chłopów, nawołując ich do walki z Niemcami¹⁶. Również pruski generalny konsul w Warszawie, Schmidt, w swej korespondencji z władzami pruskimi zwracał uwagę na nieprzyjazny nastrój w W. Ks. Poznańskim wobec Prus i na bezczynność tamtejszej policji¹⁷. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż niektórzy historycy niemieccy, badający to zagadnienie na podstawie współczesnej korespondencji pruskiej z Poznania, wyciągają nawet wniosek, że jest kwestią przypadku, iż rewolucja wybuchła w Warszawie, a nie w Poznaniu¹⁸.

Pod koniec listopada i z początkiem grudnia 1830 r. horyzont zaczął się nieco rozjaśniać i w Berlinie coraz częściej zaczęto przypuszczać, że powszechne niepokoje zostały już zażegnane¹⁹. Tym większe więc stało się zaskoczenie, gdy nagle 3 grudnia po południu²⁰ dzięki relacji Schmidta, kon-

z 16 VIII 1831: „...rechne ich mit Gewissheit auf Schutz und Beistand bei Euch” [caratu].

¹² Biblioteka Kórnicka, rps 2625, *Varia z powstania 1830/31*, list bez daty.

¹³ M. Laubert, *Stadt und Provinz Posen bei Ausbruch des Warschauer Novemberraufstands*, „Deutsche Wissenschaftliche Zeitschrift für Polen”, Heft 19, Posen 1930, s. 5.

¹⁴ T. Schiemann, *Kaiser Nicolaus...*, jw., s. 43.

¹⁵ Biblioteka Działyńskich, rps 1447, *Uwagi nad stosunkami Księstwa Poznańskiego jako części dawnej Księstwa Warszawskiego*.

¹⁶ T. Schiemann, *Kaiser Nicolaus...*, jw., s. 44. Por. W. Tokarz, *Sprzysiężenie Wysockiego i noc listopadowa*, Kraków 1925, s. 43.

¹⁷ T. Schiemann, *Das Grossherzogtum Posen während der polnischen Revolution 1830/31*. „Der Türmer”, März 1899, s. 518: „Alle Nachrichten die nur zulaufen, schreibt der preussische Generalkonsul Schmidt aus Warschau, geben ein wahrhaft Besorgnis erregendes Bild von der schlechten und gefährlichen Stimmung im Grossherzogtum Posen sowie von der Nullität und Lauigkeit der dortiger Polizei”.

¹⁸ T. Schiemann, *Das Grossherzogtum Posen...*, jw., s. 519.

¹⁹ *Aus dem Leben des Generals der Infanterie z. d. dr Heinrich von Brandt*, Zweiter Teil, Berlin 1869, s. 48.

²⁰ S. Askenazy, *Zabiegi dyplomatyczne polskie 1830—1831*, „Biblioteka Warszawska” 1902, t. III, s. 430.

sula pruskiego w Warszawie, wysłanej późnym wieczorem 29 listopada, do-
szła do Berlina wieść o wybuchu powstania listopadowego²¹.

Wieść ta wywołała w Berlinie silne wzburzenie i zamieszanie²². Dla sfer
rządowych była bardziej przynębiająca jak nieoczekiwana²³. Z wielkim
oburzeniem i zmartwieniem donosił Fryderyk Wilhelm III o wybuchu po-
wstania w Warszawie w liście do swej córki²⁴. Według informacji Chada,
posła angielskiego w Berlinie, uważano tam powstanie polskie za wynik
ogłoszenia mobilizacji polskich sił zbrojnych i wiążącej się z tym możliwości
wykorzystania ich do walki z Francją²⁵. Przebywający w początkach grud-
nia w Berlinie generał Brandt wspomina w swym pamiętniku, że powstanie
warszawskie wywołało w stolicy Prus nie mniejsze zainteresowanie, niż wy-
darzenia w Paryżu i Brukseli. Niektórzy mieszkańcy Berlina w wypadkach
polskich widzieli jakąś bliską zapowiedź powszechnego europejskiego po-
wstania²⁶.

Władze pruskie przede wszystkim obawiały się, aby powstanie nie ob-
jęło swym zasięgiem dawniejszych polskich prowincji i Wielkiego Księstwa
Poznańskiego²⁷. Król nakazał natychmiast generałowi Grolmanowi wkroczyć
do Poznania z korpusem 6-tysięcznym i rozkazał zmobilizować 4 korpusy
armii, nad którymi naczelne dowództwo powierzono generałowi Gneisenau.

²¹ S. Askenazy, *Dwa stulecia, XVIII i XIX wiek, Badania i przyczynki*, t. II, s. 476; por. „Dziennik Powszechny Krajowy” 9 XII 1830, nr 379, s. 1695 — wyjątek z listu z Berlina pod dniem 4 XII: „Wszyscy tu wiemy o wypadkach w Warszawie w dniach 29 i 30 listopada. Sztafeta wysłana z Błonia przez pruskiego konsula jeneralnego Pana Schmidt przybyła tu onegdaj”.

²² Martens, *Recueil...*, jw., t. VIII, s. 172, depesza Alopeusa z 5 XII 1830 r.: „Il est curieux de constater que la nouvelle de l'insurrection de la Pologne parvint à Berlin d'une manière tout à fait inattendue et qu'elle y produisit une immense confusion”.

²³ J. Droysen, *Zur Geschichte der preussischen Politik in den Jahren 1830—32*, „Ztschr. für preuss. Gesch. u. Landeskunde”, r. 1, 1864, t. XI, s. 604: „Bernstorffs Schreiben schliesst mit den Worten «soeben kommt die Nachricht von dem Ausbruch in Warschau, ein mehr niederschlagendes als unerwartetes Ereignis»”.

²⁴ „Hohenzollern-Jahrbuch” 1916, s. 153, list Fryderyka Wilhelma III do córki z 3 XII 1831 z Berlina: „Hier ward ich gestört, General Witzleben trat herein, um mir die Anzeige der in Warschau statt gefundenen schrecklichen Revolte, die bis zur Revolution schon übergegangen zu sein scheint zu machen. Gott, welch neues schreckliches Unglück”.

²⁵ J. Betley, *Belgium...*, jw., s. 58, 59.

²⁶ *Aus dem Leben...*, jw., s. 48.

²⁷ D.Z.A. Merseburg (Deutsche Zentralarchiv), AA I Rep I, Nr. 2333, s. 1, Circulaire für die Königl. Missionen im Auslande, Berlin 9 Dezember 1830: „Seine Majestät sich keineswegs die Gefahr verhehlen dürfen welche aus diesem Ereignisse für Ihre eigene Staaten und namentlich für Ihre ehemals polnischen Provinzen hervorgeht”; por. Bibl. Czart., rps 5304, s. 26, depesza Grzymały z Paryża 5—14 marca 1831 r.: „Gabinet berliński w początkach rewolucji polskiej zajęty był wyłącznie tylko utratą Poznania”; por. D.Z.A. Merseburg, AA I, Rep I, Nr. 2333, Bernstorff do Schöllera, Berlin 12 XII 1830: „Wie uns auch hier die polnischen Angelegenheiten das Gemüt aufregen und spannen brauche ich Eu. Excellenz nicht erst zu sagen”.

Ponadto postanowiono na granicy polsko-pruskiej utworzyć kordon graniczny i umocnić takie twierdze, jak Toruń, Poznań, Głogów i Kostrzyń²⁸. W Polsce nie wierzono temu, żeby właśnie Gneisenau miał otrzymać dowództwo nad owymi czterema korpusami, ze względu na to, że nie pozostawał on w najlepszych stosunkach z dworem²⁹. Niemniej jednak na radzie królewskiej wybór padł właśnie na tego 71-letniego generała, który dobrze orientował się w sytuacji politycznej i już 4 XII, a więc w dzień po otrzymaniu wiadomości o wypadkach warszawskich, pisał, iż Prusy muszą natychmiast zwrócić baczną uwagę na Poznań i na krajowe zbrojownie w Wielkim Księstwie Poznańskim³⁰. Pruski minister wojny von Haake w liście do Bernstorffa z 7 XII 1830 r., omawiając problem mobilizacji czterech korpusów, wskazywał na to, że zarządzenia te są niezbędne, gdyż na skutek wytworzonej sytuacji przez wybuch polskiego powstania wzrosła możliwość rabunków, grabieży i naruszania pruskiej granicy³¹.

W pierwszych dniach powstania gabinet berliński zajął wobec sprawy polskiej postawę wyczekującą³². Z wielkim niepokojem i zainteresowaniem oczekiwał Berlin wiadomości, jak Petersburg zareaguje na wypadki polskie. Spodziewano się, że Rosja ostro rozprawi się z powstańcami, i dlatego oświadczenie caratu o zgnieceniu siłą powstania, które nadeszło do Berlina w połowie grudnia 1830 r.³³, przyjęto w stolicy Prus z głęboką satysfakcją i radością³⁴. W Berlinie podkreślano, że Polacy wybrali niedogodny moment wybuchu powstania, gdyż armia rosyjska była już skoncentrowana w związku z przewidywaną wojną z Francją i dlatego liczone na szybki upadek powstania³⁵. Ponadto pruskie sfery rządowe i przedstawiciele Prus na obcych

²⁸ D.Z.A. Merseburg, AA I, Rep I, Nr. 2333, Berlin, Bernstorff do Schöllera: „Auch in dem Grenzbezirke des 1te und 6te Armee Corps gegen Polen werden bewaffnete Grenzcordons gebildet. Endlich sind die nötigen Vorkehrungen getroffen um die Festungen Thorn, Posen, Glogau und Cossel schleunigst in einen verteidigungsfähigen Zustand zu setzen”. Bernstorff prosił Schöllera, by powiadomił o tych zarządzeniach Mikołaja I.

²⁹ „Kurier Polski” 22 XII 1830, nr 369, s. 1886: „Jest to pewnie bajka. Generał ten [Gneisenau], który, jak wiadomo, należał do Tugendbundu, nie posiada zaufania dworu”.

³⁰ H. Delbrück, *Das Leben des Feldmarschalls Grafen Neithardt von Gneisenau*, t. V, Berlin 1880, Gneisenau do Clausewitza 4 XII 1830, s. 630.

³¹ D.Z.A. Merseburg, AA I, Rep I, Nr. 2333, Haake do Bernstorffa, Berlin 7 XII 1830.

³² „Dziennik Powsz. Kraj.” 9. XII 1830, nr 339, s. 1695, wyjątek listu z Berlina pod dniem 4 XII 1830: „Rząd jest przerażony tym wypadkiem, nie wie sam, co czynić. Wysłał gońca do Petersburga, zakazał donosić w gazetach o tej rewolucji, chce najprzód czekać, jak się ta rewolucja rozwine. Tak strasznego ciosu przeciw despotyzmowi właśnie z tej strony, z której padł, wcale się nie spodziewano”.

³³ „Leipziger Zeitung” 31 XII 1830, Berlin 19 XII 1830: „Unsere Nachrichten aus Petersburg gehen bestimmt dahin, dass der Kaiser die polnische Insurrection mit grösster Energie und der Kraft aller seiner Macht bekämpfen will”.

³⁴ N. S. Kiniapina, *Reakcyonnaja politika jewropiejskich dierzaw w polskom woprosie 1830*, „Vestnik Moskowskowo Uniwersiteta”, nr 7, 1952, s. 73.

³⁵ D.Z.A. Merseburg, AA I, Rep I, Nr. 2333, Circulaire für die Königl. Missionen im Auslande 9 XII 1830.

dworach w pierwszych miesiącach powstania nie oceniali wysoko jego siły i w związku z tym spodziewali się, że armia rosyjska nie spotka się w Polsce z silnym oporem³⁶.

Wybuch powstania „nie tylko spowodował w Prusach wzrost obaw o utratę dawniejszych polskich prowincji i możliwość przeniesienia się hasel rewolucji na tereny Prus i Niemiec, ale także skomplikował silnie ogólną sytuację polityczną Prus, a tym samym i całej Europy. Przede wszystkim zostały sparaliżowane wojskowe siły Rosji, które w razie wojny Prus z Francją nie mogły Prusom pospieszyć z pomocą. Prusy nie tylko nie mogły teraz myśleć o interwencji w Belgii, ale w poważnym stopniu musiały się liczyć z tym, że Francja, nie będąc szachowana, może się zdobyć na prowadzenie śmielszej polityki nad Renem³⁷. Przez wybuch polskiego powstania wzrosło prawdopodobieństwo ataku ze strony Francji, co było tym gorsze, że Prusy musiały podzielić swe siły militarne. Powstanie polskie stwarzało dla Prus w pewnej mierze zapowiedź dwufrontowej wojny. W każdym razie zabezpieczenie wschodniej granicy przez korpus 80-tysięczny spowodowało poważne osłabienie siły obronnej nad Renem³⁸. Tak więc sytuacja dla Prus ułożyła się nadzwyczaj niekorzystnie. Znalazło to jaskrawe odzwierciedlenie w korespondencji Fryderyka Wilhelma III, który w liście do swej córki z 21 XII 1830 r. skarżył się na powikłaną sytuację, jaką dodatkowo jeszcze skomplikowali „zdradzieccy i fanatyczni Polacy”³⁹.

Więść o wybuchu powstania listopadowego wywarła wielkie wrażenie oraz poruszenie i sensację w wielu miastach pruskich. W Królewcu „młodzież głosiła tę wiadomość przy świetle latarni na ulicach i całą noc spędziła chodząc i śpiewając, tak że policja mimo całej pobłażliwości musiała nakazywać powrót do domu”⁴⁰. W Gdańsku wieść o wybuchu powstania zrodziła powszechną radość i współczucie⁴¹. W obu tych miastach sprawie polskiej szczególnie sprzyjali tamtejsi kupcy⁴². Również z radością i sympatią po-

³⁶ D.Z.A. Merseburg, AA I, Rep I, Nr. 2263, Maltzahn do króla pruskiego z Wiednia 8 II 1831, s. 71: „Toutes les nouvelles de ce pays [Pologne] paroissent autoriser de plus en plus à l'espérance que l'armée russe n'éprouvera pas une forte résistance”.

³⁷ B. Gebhard, *Handbuch der Deutschen Geschichte*, t. III, Stuttgart, s. 109. Myśl ta przewija się ustawicznie w pruskiej korespondencji dyplomatycznej z okresu powstania; patrz: D.Z.A. Merseburg AA I, Rep I, Nr. 2164, Ancillon do Maltzahna, posła pruskiego w Wiedniu, 23 VIII 1831: „Cependant la France profita de cette terrible secourse du Nord qui occuperait toutes les forces de la Russie et qui partageait celles de la Prusse et de l'Autriche pour accroître ses pretensions et ses exigences”. Por.: H. Oncken, *Preussen und Polen im 19. Jahrhundert, Deutschland und Polen*, Berlin 1933, s. 225: „Die Gefahr für den preussischen Staat war seit der napoleonischen Zeit nicht so ernst gewesen”.

³⁸ G. Huber, *Kriegsgefahr über Europa 1830—32*, Berlin 1936, s. 45.

³⁹ „Hohenzollern-Jahrbuch” 1916, s. 154, Fryderyk Wilhelm III do córki, Poczdam 21 XII 1830: „Einen schlimmern un verwickeltern politischen Zustand der Dinge in Europa habe ich noch nicht erlebt... Die Lage Preussens die aller schlimmste zu nennen ist... das verräterische und fanatische Polen”.

⁴⁰ „Polak Sumienny”, 19 XII 1830, s. 52.

⁴¹ „Merkury”, 20 XII 1830, nr 4: relacja oparta na listach z Gdańska.

⁴² AGADAWC (Archiwum Główne Akt Dawnych. Akta Władz Centralnych) Powstania Listopadowego, rps 457/I, s. 243, komisarz obwodu mławskiego do pre-

witały wybuch powstania sfery liberalne Berlina. W cytowanym uprzednio liście z Berlina z 4 XII 1830 r. czytamy: „W publiczności nie uczyniła ta rewolucja nieprzyjaznego wrażenia, już nawet młodzi Niemcy wznosili po kawiarniach toasty za wolność Polaków”⁴³. Do zaburzeń doszło również w Görlitz wśród tamtejszej Landwery⁴⁴. Podobny wypadek miał miejsce w okolicy Kluczborka, gdzie przy tworzeniu spośród obywateli straży bezpieczeństwa okazało się, że tamtejsza ludność sprzyja Polakom⁴⁵. Rozruchy objęły również Wrocław⁴⁶. Szerokim echem odbiła się wiadomość o wybuchu powstania listopadowego na terenie Niemiec, a zwłaszcza w Lipsku, i to nie tylko w „świecie handlowym, ale i politycznym”⁴⁷. Oczywiście, że spotkać się można było z odmiennymi ocenami powstania. Np. w Brodnicy wśród tamtejszej niemieckiej ludności istniała obawa, iż ruch rewolucyjny udzieli się spokojnej do owej chwili miejscowej ludności polskiej. Toteż niemiecka ludność zainteresowana była w tym, by działania wojenne rozstrzygnęły się jak najszybciej na korzyść oręża rosyjskiego⁴⁸.

Wieść o wybuchu powstania listopadowego odbiła się również silnym echem wśród Polaków przebywających za granicą, a także wśród polskich studentów w Berlinie i Wrocławiu. Wielu z nich na pierwszą wiadomość o wydarzeniach polskich porzuciło studia i pospieszyło do kraju. W Berlinie studiowało ich około 94, z czego do 26 XII 1830 r. czternastu wróciło do Polski⁴⁹. Jedni z pierwszych to Gacki, Jeżowski i Kazimierski⁵⁰. Studenci ci

zesa Komisji Województwa Płockiego, Mława, 29 XII 1830: „Przejeżdżający przez Mławę z Gdańska podróżny Niemiec rodem z Krakowa oświadczył, iż w Gdańsku publiczność, a szczególnie kupcy powstaniu naszemu sprzyjają, również w Królewcu ma być w tej klasie ludu podobny duch” (należy podkreślić, że powyższe dane mogły być celowo wyolbrzymione dla wywołania większego wrażenia i pokazania, że powstańcy nie są osamotnieni, lecz mają wielu przyjaciół).

⁴³ „Dziennik Powszechny Krajowy”, 9 XII 1830, nr 339, s. 1696, wyjątek z listu z Berlina pod dniem 4 XII 1830.

⁴⁴ *Aus dem Leben...*, jw., s. 50. „Beim Einziehen der Landwehren kamen hier und dort Unordnungen vor, namentlich in Görlitz, doch drang darüber wenig ins Publicum”. Por. „Dziennik Powszechny Krajowy”, 3 I 1831, z Drezna, 13 XII: „Oddziały zgromadzone w Görlitz nagle się rozpięzchły. Wielu oficerów konno udało się do innych miast, prowincji dla zachęcenia swych towarzyszków, aby naśladowali ich przykład”.

⁴⁵ J. Staszewski, *Sto lat temu na pograniczu Kongresówki i Księstwa*, „Kurier Poznański”, 29 XI 1930, s. 2.

⁴⁶ M. Laubert, *Stadt u. Provinz...*, jw., s. 25.

⁴⁷ AGAD AWC Powstania Listopadowego, wyciągi z gazet zagranicznych według „Gazety Powszechnej” z 13 XII 1830.

⁴⁸ *Brodnica między 1819 a 1863. Szkic kulturalno-historyczny według opowiadania żyjącego jeszcze świadka* spisał Romuald Łągeża. Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu, Rocznik piąty, Toruń 1898, s. 68 i 69.

⁴⁹ M. Laubert, *Die Verwaltung der Provinz Posen 1815—1847*, Breslau 1923, s. 134.

⁵⁰ Bibl. Jagiell., rps 3685/III, t. IV, s. 159, Kazimierski do Janowskiego, Paryż 11 XII 1876, dane z grudnia 1830: „...kiedy do czytania zasiadłem wpada do mnie Gacki, mówiąc: Rewolucja w Warszawie, natychmiast wyjeżdżamy, bo później zabronią — i w rzeczy samej jeszcze przede mną wyjechali”.

wyjechali 7 XII 1830 r. bez wymaganego pozwolenia władz policyjnych⁵¹. Należy przypuścić, że liczba tych studentów byłaby większa, lecz późniejsze ostre utrudnienia paszportowe wielu z nich zatrzymały na miejscu.

Już w pierwszych dniach powstania wyłoniła się kwestia, jak Prusy zachowają się wobec sprawy polskiej, czy poprą zbrojnie Rosję, czy też zostaną neutralne, jak tego życzyli sobie Polacy. Polskie powstanie, które po raz pierwszy od 1815 r. przez rewolucyjny ruch zagrażało terytorialnym posiadłościom Prus, posiadało dla tego państwa nie tylko wewnętrzno-, ale i zewnątrzpolityczne znaczenie⁵². Powstanie to zagrażało w silnym stopniu dalszej konsolidacji państwa pruskiego i utrudniało możliwość oddziaływania Prus na państwa niemieckie.

Wszechstronną analizę sytuacji międzynarodowej, jaka zaistniała po wybuchu powstania listopadowego, przeprowadził Gentz. Uważał on za bardzo wątpliwe, by Rosja wezwała Prusy i Austrię na pomoc przeciwko powstaniu, gdyż przez to wiele ucierpiałby jej prestiż i autorytet. Zaznacza przy tym, że gdyby się do Austrii i Prus z taką propozycją zwrócono, wówczas państwa te wysunęłyby z pewnością argument, że ich udział po stronie Rosji mógłby wzburzyć całą Europę i pociągnąć za sobą wybuch wojny europejskiej. Trafnie dalej przewidywał Gentz, że rola Prus ograniczy się do obrony swych terytoriów przeciwko postępowi rewolucji^{52a}.

Wprawdzie pewne koła berlińskie uważały, że należałoby przyjść z pomocą Rosji bezpośrednio i przez szybką likwidację powstania rosyjskie siły zbrojne uwolnić i skierować przeciwko Francji⁵³. Przeważała jednak opinia przeciwna. Wyżsi dowódcy wojskowi, a zwłaszcza generał Gneisenau, liczyli się z możliwością wmieszania Prus w sprawy polskie i dopomożenia zbrojnie Rosji w celu jak najszybszego stłumienia powstania — tylko w razie zbrojnego konfliktu Francji z Prusami⁵⁴. Rosja zresztą początkowo nie chciała wcale pomocy zbrojnej od Prus, tym bardziej że nie doceniano jeszcze siły powstania. Ponadto rząd pruski zdawał sobie sprawę, że udział Prus po stronie Rosji podnieciłby nastroje narodu francuskiego tak bardzo, że wojna, której spodziewano się jeszcze zawsze uniknąć, przypuszczalnie wybuchłaby natychmiast. Poza tym sfery rządowe Berlina, które chciały sobie zjednać ludność państw południowo-niemieckich przez pozory liberalizmu, nie mogły otwarcie zmanifestować uczuć przyjaźni dla reakcyjnej Rosji. Należy zwró-

⁵¹ M. Laubert, *Stadt u. Provinz...*, jw., s. 41.

⁵² B. Gebhard, *Handbuch...*, jw., s. 109.

^{52a} *Aus dem Nachlasse Friedrichs von Gentz*, Wien 1867, list z 10 XII 1830 do Salomona Rotschilda. Por. „Gazeta Warszawska” z 19 III 1831, str. 615. Prusy z Berlina, 2 III 1831: „Pogłoska, jakoby Rosja zażądała od rządu naszego posiłków wojskowych, jest zupełnie bezzasadna. Dla Rosji również jest sprawą honoru, jak polityki, aby sama załatwiła zatarg z Polską. Lecz znamy także mocny i nieugięty umysł naszego króla, który się nie zrzecze ścisłej neutralności i ważnego dla całej Europy stanowiska zachowującego pokój”.

⁵³ H. Delbrück, *Das Leben...*, jw., t. V, s. 636; por. *Aus dem Leben...*, jw., s. 50.

⁵⁴ D.Z.A. Merseburg AA I, Rep I, Nr. 2333, Gneisenau do Bernstorffa, 21 VI 1831: „wenn Frankreich Preussen angriffe bevor der Aufruhr Polens durch die Russen bezwungen wäre dann wäre es durch die Macht der Umstände geboten, sofort mit unseren bereiten Truppen in das Königreich einzurücken und dem Aufruhr ein Ende zu machen”.

cię również uwagę na to, że Prusy nie znały jeszcze stanowiska, jakie w sprawie Polski zajmie Francja, stąd też najwygodniej dla nich było czekać dalszego biegu wypadków⁵⁵. Do tego dołączał się jeszcze jeden czynnik, który determinował postawę władz Berlina wobec powstania. Przewidywane w Berlinie ostateczne i szybkie stłumienie przez Rosję rewolucji polskiej stwarzało pewność likwidacji swobód konstytucyjnych w Królestwie Polskim, a tym samym rozwiązywało ręce Prusom w Wielkim Księstwie Poznańskim i pozwalało im prowadzić ostry kurs antypolski. Clausewitz w liście do Gneisenau z 8 II 1831 r. pisał: „Nie wyobrażam sobie, aby car rosyjski był tak pewny swojej sprawy w Polsce i nie potrzebował naszej pomocy, jeżeliby jej zażądał, to król mu jej nie odmówi, ponieważ jest to wspólna sprawa”⁵⁶. Gneisenau był nieco innego zdania. W każdym bądź razie za naczelny obowiązek Prus względem Rosji uważał dążność do przeciwdziałania odplywowi mieszkańców Wielkiego Księstwa Poznańskiego do Królestwa. W liście do małżonki z dnia 7 XII 1830 r., a więc w trzy dni po otrzymaniu wiadomości o wybuchu powstania w Warszawie, Clausewitz pisał: „Przypuszczam, że Rosjanie okazaliby nam mało wdzięczności, gdyby tutejsi mieszkańcy wzmacniali siły wojskowe tamtejszych buntowników”⁵⁷.

Dnia 7 grudnia 1830 r. ukazało się zarządzenie króla pruskiego, zamieszczone w prasie berlińskiej, w którym czytamy: „pożałowania godne wypadki w Królestwie Polskim spowodowały J.K.Mość do wydania w prowincjach granicznych szeregu zarządzeń wojskowych, zmierzających do zapobieżenia zarówno ewentualnym wybrykom ludzi źle myślących wewnątrz państwa, jako też napadom na ludność z zewnątrz ze strony band powstańczych. W tym celu J.K.Mość zarządził wzmocnienie 5 korpusu armii w Poznaniu, jak również część 1, 2 i 6 korpusu armii stojących w Poznaniu i Śląsku i przesłał stosowne pełnomocnictwa wraz z instrukcjami dowodzącym generałom”⁵⁸.

Brandt w swym pamiętniku wyraża się z uznaniem o władzach pruskich, że zastosowały wszelkie środki ostrożności przeciwdziałające wybuchowi powstania w Poznańskim. Uważa on jednak, że uczyniono na razie za wiele, podwyższając korpusy do stanu wojennego i ściągając całą obronę krajową. Według jego zdania należało tylko wykorzystać trochę konnicy, wspartej piechotą, aby utrzymać na całym odcinku granicznym spokój, gdyż chłopci poznańscy byli przeciwni powstaniu, a masa narodu polskiego nie opowiedziała się za powstaniem⁵⁹. Również Gneisenau uważał, że sam 5 korpus byłby zupełnie wystarczający, aby zapewnić spokój w Wielkim Księstwie

⁵⁵ M. Brzozowski, *La guerre de la Pologne en 1831*, Leipzig 1833, s. 287.

⁵⁶ H. Delbrück, *Das Leben...*, jw., t. V, s. 645.

⁵⁷ Jak wyżej — Gneisenau an Frau von Clausewitz, Berlin 7 XII 1830: „Ich vermeine aber, dass die Russen es uns wenig Dank wissen werden wenn wir den dortigen Empörern Hilfstruppen zukommen lassen”.

⁵⁸ „Privilegierte Schlesische Zeitung”, nr 290, s. 4405, 10 XII 1830, Berlin 7 Dezember. Rozporządzenie królewskie z 7 XII 1830 zamieszcza również „Journal de St. Petersburg” z 18 XII 1830, nr 146, Berlin, 9 XII 1830.

⁵⁹ *Aus dem Leben...*, jw., s. 49.

Poznańskim⁶⁰. Gneisenau, mimo że w pierwszych dniach grudnia 1830 r.⁶¹ objął naczelne dowództwo w Wielkim Księstwie Poznańskim nad armią obserwacyjną Poznania i Śląska⁶², przybył na miejsce z dużym opóźnieniem, gdyż dopiero 9 marca 1831 r.⁶³ Wówczas bowiem w Berlinie zaczęto się liczyć z możliwością, iż wojsko polskie, pobite przez Dybicza, będzie się starało przebić przez Śląsk do Saksonii. Do 9 marca 1831 r. działaniami poszczególnych oddziałów wojskowych kierowano z Berlina bezpośrednimi rozkazami i uzgadniano ich ruchy.

Z początkiem grudnia 1830 r. wydano również specjalny rozkaz królewski, nakazujący Clausewitzowi, przebywającemu wówczas na Śląsku, w ciągu ośmiu dni przybyć do Berlina i porozumieć się z feldmarszałkiem Gneisenau. Clausewitz został mianowany szefem w generalnym sztabie armii obserwacyjnej⁶⁴. Tak Clausewitz, jak i Gneisenau wraz z innymi czołowymi osobistościami zbierali się w Berlinie w celach konsultatywnych i radzili nad poszczególnymi ważnymi sprawami, oczywiście i nad problemem powstania. Nasuwa się pytanie, dlaczego ci dwaj wybitni pruscy mężowie stanu nie wyjechali natychmiast do Poznania, lecz przebywali nadal w Berlinie. Hrabina Bernstorff podaje w swym pamiętniku, że oczekiwali oni bliższych wiadomości z Polski⁶⁵. Wydaje się, że czekali raczej na informacje z Petersburga, gdyż ciągle było jeszcze niejasne, jak rozwiną się dalsze wypadki i czy Rosja zażąda zbrojnej pomocy od Prus w celu stłumienia powstania. Clausewitz, który w połowie grudnia 1830 r. przyjechał do Berlina, wyjaśnia ten problem w następujących słowach: „Gdy zameldowałem się u generała Witzlebena, ten odpowiedział mi, że feldmarszałek nie objął jeszcze rzeczywiście dowództwa, ponieważ Rosja nie skorzystała z oferty naszej pomocy, a król przez takie posunięcie nie chce wywoływać niepotrzebnej sensacji⁶⁶. Rząd pruski musiał w tym czasie postępować bardzo ostrożnie i nie podej-

⁶⁰ H. Delbrück, *Das Leben...*, jw., t. V, Gneisenau do Clausewitza 7 XII 1830: „Es scheint mir, dass das 5. Armeecorps hinlänglich sein wird, die Ruhe im Grossherzogthum Posen zu erhalten”.

⁶¹ Gräfin Elise von Bernstorff, *Ein Bild aus der Zeit von 1789 bis 1835*, s. 183. Hrabina Bernstorff pod datą 7 XII notuje: „Dieser [Gneisenau] erhielt zugleich das Kommando über die Truppen, welche im Herzogthum Posen zusammengezogen wurden und zur Beschützung der Grenzen dienen sollten”.

⁶² „Journal des Debats” z 23 XII 1830: „le feldmaréchal comte Gneisenau, qui a reçu le commandement en chef de l'armée d'observation repart en Silesie et dans le grand duché de Posen, est parti pour Posen”.

⁶³ H. Delbrück, *Das Leben...*, jw., t. V, s. 649: „Am 9 März trat Gneisenau das Commando in Posen an”.

⁶⁴ Gräfin Elise von Bernstorff, *Ein Bild...*, jw., s. 183.

⁶⁵ Tamże.

⁶⁶ K. Schwartz, *Leben des Generals Carl Clausewitz*, Berlin 1878, t. II, s. 301, Tagebuch Clausewitz von 7 September 1830 bis zum 9 März 1831: „Als ich am 12 Dezembre in Berlin eintraf, meldete ich mich beim General Witzleben, der mir sagte, dass das Commando des Feldmarschalls noch nicht wirklich eingetreten sei, weil Russland unsere Hilfe gegen Polen nicht in Anspruch nahm und der König durch eine solche Ernennung kein unnöthiges Aufsehen erregen wolle”.

mować pochopnie żadnej decyzji, która mogłaby odbić się niekorzystnie na dalszych losach państwa⁶⁷.

W Berlinie skwapliwie wyczekiwano wiadomości z Polski. Z ulgą przyjęto wiadomość, że na czele rządu stanęli Czartoryski i Chłopicki, gdyż stwarzało to gwarancje, że będą dążyli do rokowań z Rosją. Z zadowoleniem powitano doniesienie Schmidta o tym, że władze powstańcze postanowiły szanować z największą skrupulatnością granice króla pruskiego⁶⁸ i że dyktator wydał odpowiednie zarządzenie, by nikt uzbrojony pod karą śmierci nie ważył się przekroczyć granic Austrii i Prus⁶⁹.

Jest rzeczą charakterystyczną, że Gentz w liście swym do Rotschilda z 13 XII 1830 r. treść tegoż oświadczenia uważa za bardzo istotną dla rządu pruskiego. Trafnie wskazuje na to, że rząd pruski, znając stanowisko przywódców powstania, nie musi obawiać się o Poznańskie i może spokojnie wyczekiwać dalszego biegu wypadków, nie będąc zmuszonym do podjęcia jakichś zdecydowanych kroków, które mogłyby go skompromitować⁷⁰. Istotnie, władze berlińskie przez owo oświadczenie zrozumiały, że w razie, gdy grozić im będzie niebezpieczeństwo z Poznania, gdzie wzburzenie było duże, to Warszawa będzie dążyła do zahamowania tego niebezpieczeństwa. Polskie źródła z tego okresu wskazują na to, że oświadczenie Chłopickiego w poważnym stopniu uspokoiło rząd pruski⁷¹. Również komenderujący siłami zbrojnymi w Wielkim Księstwie Poznańskim Roeder wyraźnie podkreślał, że mądrej i umiarkowanej polityce Chłopickiego Prusy mają do zawdzięczenia, iż nie doszło do wybuchu powstania w Poznańskim⁷². W podobny sposób komentował pierwsze odezwy rządu powstańczego Teodor von Schön,

⁶⁷ „Dziennik Powszechny Krajowy” z 10 I 1831, Prusy, z Berlina 25 XII 1830: „dotykające nas interessa są takiego rodzaju, iż nie pozwalają nam rzucić się na oślep w zamęt wypadków, których przyszłe rozwikłanie trudno odgadnąć nawet”.

⁶⁸ D.Z.A. Merseburg, AA I, Rep I, Nr. 2332, s. 130, Czartoryski do Schmidta, Varsovie 4 décembre 1830: „Le gouvernement provisoire du Royaume de Pologne s'empresse de déclarer qu'il est de la ferme intention du Gouvernement Provisoire de respecter religieusement les frontières de tous les États de sa Majesté le Roi de Prusse et Vous prie, Monsieur, de vouloir bien faire parvenir cette déclaration à la connaissance de votre cour”. Powyższy list znajduje się również u Smolki, patrz *Korespondencja Lubeckiego*, Kraków, 1909, t. IV, s. 390, z raportów konsularnych o wybuchu powstania listopadowego, Schmidt do Bernstorffa 5 XII 1830.

⁶⁹ C. Henfeld, *Polens Revolution und Kampf im Jahre 1831*, Hanau 1833, s. 138.

⁷⁰ *Aus den Nachlasse Friedrichs von Gentz*, Wien 1867, 163, list do barona Salomona Rotschilda z 13 XII 1830.

⁷¹ Bibl. Czart., rps 5304, depesza Grzymały z 4 marca 1831: „Gabinet berliński w początkach rewolucji polskiej zajęty był wyłącznie utratą Poznania, ale że szłowi, który w kilku dniach mógł być w ręce nasze oddać tę prowincję, przeszkodziła ostrożność, jaka kierowała władzą naczelną w Polsce, wzbudziło to niemają polsk wdzięczności w gabinecie pruskim”.

⁷² WAP (Wojewódzkie Archiwum Państwowe) Poznań, Akta Naczelnego Prezydium, rps IX, Bb 1, vol. I, s. 6, Roeder do Schmidta 18 XII 1830: „Demnoch hat bis jetzt eine wirklich bewaffnete Insurrection noch nirgends stattgefunden und eben so wenig ist von Seiten jenseitiger Unterthanen eine Verletzung des diesseitigen Gebiets erfolgt... Wir wissen sehr wohl, dass wir beides den weisen und gemässigten Ansichten des Generals Chłopicki verdanken”.

naczelny prezydent Prus Wschodnich i Zachodnich. W liście do hrabiego Lottum z 15 grudnia donosił, że zarządzenia rządu warszawskiego wskazują na to, iż Polacy będą jak najskrupulatniej szanować granice pruskie, a zarazem będą unikać wszystkiego, co mogłoby pociągnąć za sobą wmiśzanie się Prus w sprawy polskie⁷³.

Więć o wybuchu powstania listopadowego otrzymały władze pruskie Wielkiego Księstwa Poznańskiego w dniu 2 grudnia 1830 r. dzięki depeszy Schmidta z 30 listopada z Warszawy⁷⁴. Więć ta „w mgnieniu oka jak pożar rozniosła się po prowincji, wprowadzając w strach podrzędne władze pruskie, które znając usposobienie patriotyczne młodzieży Wielkiego Księstwa Poznańskiego obawiały się jakichś wypadków”⁷⁵. Do Poznania przybyło zaraz wiele osób z prowincji, które chciały się dowiedzieć bliższych szczegółów o wydarzeniach warszawskich i przemyślały, jak by powstańcom przyjsć z pomocą. Wiceprezydent Poznania von Zenker, głęboło zaskoczony wiadomościami warszawskimi, jeszcze tego samego dnia, a więc 2 XII 1830 r., przesłał odpis listu Schmidta do Brenna i donosił, że skoncentrował on wojsko w Bydgoszczy, Lesznie i Poznaniu. Ponadto wystąpił z propozycją utworzenia obywatelskich związków obrony na wypadek wkroczenia w Poznańskie powstańców⁷⁶. Zenker jeszcze tego samego dnia, w którym pisał list do Brenna, zawiadomił królewskiego radcę rządowego w Bydgoszczy Colomba o zaszłych wypadkach w Polsce i polecił mu, by nakazał podległym sobie starostom pilnie śledzić wszelkie poruszenia ludności, a w razie podejrzanych wypadków donosić o tym Naczelnemu Prezydium⁷⁷. Wkrótce też urzędnicy pruscy w Poznańskiem otrzymali polecenie, aby każdy ze swej strony

⁷³ WAP Poznań, Akta Naczelnego Prezydium, rps IX, Ba 4, vol. I, s. 3, Schön do hr. Lottum do Berlina, Królewiec 15 XII 1830: „Nach den Anordnungen des Warschauers Gouvernements soll unsere Grenze auf das Sorgfältigste respectiert werden. Alle Nachrichten von der Grenze stimmen darin überein, dass man polnischerseits durch alle Grade der Aufmerksamkeit uns nur von der Scene entfernt halten wolle”. Por. W. Woidschützke, *Beiträge zur Haltung Schlesiens in den Revolutionsjahren 1830/1831 und 1848*, Breslau 1913, s. 15, sprawozdanie z Landbergu z 5 XII 1830 do oberprezydenta Merckla: „Feindseligkeiten gegen Preussen aber aufs peinlichste vermieden werden”.

⁷⁴ WAP Poznań, Akta Naczelnego Prezydium, rps IX Ba 3, s. 2, depesza Schmidta do Roedera z 30 XI 1830 odebrana w Poznaniu 2 XII 1830: „Euer Exzellenz zeige ich ganz gehorsamst an, dass gestern Abend hier eine Militairs Insurrection ausgebrochen ist. Das Volk plundert. Die polnische Regimenten sind fast alle hier abgefallen. S. Königliche Hoheit der Grossfürst zieht sich mit den russischen Truppen zurück”.

⁷⁵ Bibl. Czart., rps 4200, Józef Grabowski o wypadkach 1831 r., s. 2.

⁷⁶ WAP Poznań, Akta Naczelnego Prezydium, rps IX Ba 3, s. 2, projekt listu Zenkera do Brenna, 2 XII 1830: „Eure Exzellenz dem Staats Minister v. Brenn ist eine Absicht dieser Anzeige sogleich mit der Schnell-post über und angezeigt worden, dass die Truppen in Bromberg hier und in Lissa concentrirt werden und dass für den Fall des Ausmarsches hier eine Sicherheitsverein gebildet werden soll”.

⁷⁷ Tamże, Zenker do Colomba, 2 XII 1830, s. 5: „...und zugleich anzuordnen, dass die Landrathe von allen Vorfällen auch dem Oberpräsidio sofort Anzeige machen”.

dołożył wszelkich starań celem utrzymania spokoju i porządku⁷⁸. Przyznać należy, że wydarzenia warszawskie wywołały wśród pruskich władz Poznań silny niepokój. Obawiano się, że może dojść do wybuchu powstania na terenie Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Zaniepokojenie to powiększały różne pogłoski, a urzędnicy pruscy znajdujący się przypadkowo w pobliżu granicy Polski zetknęli się nawet z wypowiedziami świadczącymi o tym, że poznańska szlachta pragnie przyłączenia Wielkiego Księstwa Poznańskiego do Polski⁷⁹. Żołnierze rosyjscy pełniący służbę graniczną, rozbrojeni przez tamtejszych polskich chłopów, szukali w popłochu na terenie pruskim oczenia i tym samym powiększali skalę napięcia. Zaznaczyć należy, że granica Prus i Królestwa Polskiego w pierwszych dniach powstania była prawie pozbawiona wojska. Generał Dezydery Chłapowski, który tamtędy przejeżdżał w początkach grudnia 1830 r., pisał: „na granicy Księstwa nie zastałem żadnego urzędnika, wszyscy wraz z żandarmami się wynieśli, skoro ujrzeli na granicy chłopów z kosami poprostowanymi”⁸⁰. Z Berlina zaczęło napływać cały szereg zarządzeń. W Poznaniu już 5 XII 1830 r. ukazało się zarządzenie, na mocy którego „wszyscy utrzymujący domy zajezdne, jak równie i wszyscy tutejsi mieszkańcy bez wyjątku obowiązani są każdego przybyłego obcego w dwie godziny po przybyciu zameldować na piśmie w biurze policyjnym”⁸¹. Przede wszystkim wzmocniono w Poznaniu stan policji⁸² i nakazano miejscowym policjantom wzmóc czujność i pilnie śledzić wszelkie wydarzenia⁸³. Fryderyk Wilhelm III w dniu 5 XII 1830 r. polecił arcybiskupowi Duninowi wydanie odpowiedniego orędzia, które miało być odczytane przez duchowieństwo celem uspokojenia nastrojów w Poznańskiem⁸⁴. Istotnie arcy-

⁷⁸ WAP Poznań, Akta Naczelnego Prezydium, rps IX Ba 8, s. 27: „Geheimer Ober Finanz Rath und Provinzial Steuer Leffer an Herren Oberpolizeiinspektoren”, Poznań, 12 XII 1830.

⁷⁹ WAP Poznań, Akta Naczelnego Prezydium, rps IX Ba 6, s. 7, Samuel Richter und Ferdinand Schmidt an Königlich Polizei Bürgermeister Maryański: „Im allgemeinen haben wir auch sprechen gehört, dass man das Grossherzogthum Posen zu Polen haben will”. Por. tamże, s. 59, list do króla pruskiego od jednego z urzędników Bayera z 18 XII 1830: „...dass der dortige Adel jetzt Pläne hat und gewiss alles anzuwenden wird um sich der milden Regierung Euerer Majestät zu ent-reissen”.

⁸⁰ D. Chłapowski, *Pamiętniki, wojna roku 1830—31*, cz. III, Poznań 1899, s. 3.

⁸¹ Dodatek do nr 50 „Dziennika Urzędowego Królewskiej Regencji w Poznaniu”, Poznań, 14 XII 1830, obwieszczenie z 5 XII 1830.

⁸² WAP Poznań, Akta Naczelnego Prezydium, rps IX Ba 9, s. 3, Brenn do Oberpräsidium Poznania, 8 XII 1830: „Das hiesige Polizei Präsidium von mir sofort aufgefordert worden, zwei tüchtige Polizeicommissären gegen deren Zuverlässigkeit und Umsicht nicht zu erinnern ist zu ermitteln und mir in Vorschlag zu bringen um nach Posen gesandt zu werden”.

⁸³ WAP Poznań, Akta Naczelnego Prezydium, Rps IX Ba 8, der Chef der Gendarmerie Tippelskisch do Oberpräsidium Poznania, 3 XII 1830: „Es ist entschieden, dass durch die neusten aussergewöhnlichen höchstwichtigen Ereignisse in dem Königreiche Polen die Aufmerksamkeit und Thätigkeit der Gendarmerie in den diesfalls betreffenden Provinzen besonders in Anspruch genommen werden wird”.

⁸⁴ M. Laubert, *Die polnisch-katolische Geistlichkeit der Provinz Posen und der Warschauer Aufstand vom 1830—31*, „Grenzmärkische Heimblätter, 1930, s. 140.

biskup wydał dwuznaczny okólnik, w którym upominał wiernych, „aby z powodu rewolucji polskiej nie dali się uwodzić podszeptom źle myślących”⁸⁵.

Dnia 9 XII 1830 r. do Poznania przybył Flottwell⁸⁶, który objął urząd Naczelnego Prezesa Wielkiego Księstwa Poznańskiego po Baumannie. Flottwell, w przeciwieństwie do poprzedniego okresu, tj. lat 1815—1830, rozpoczął w Poznańskim ostry kurs, starając się ugruntować tam przewagę i wpływy niemieckie⁸⁷. Przybywszy do Poznania spodziewał się, że sytuację uda mu się tam opanować i w depeszy do Schmidta z 10 XII 1830 r. donosił, iż nie przypuszcza, by doszło do wybuchu powstania w Poznańskim⁸⁸. W dniu 21 XII 1830 r. wydał Flottwell wspólnie z Roederem ogłoszenie nakazujące porządek i posłuszeństwo dla króla oraz zawierające groźbę konfiskaty majątku dla tych wszystkich, którzy udadzą się do Królestwa Polskiego i wezmą udział w powstaniu⁸⁹. Dla pełni obrazu należy dodać, iż myśl skonfiskowania ziemi szlachcie poznańskiej biorącej udział w powstaniu i rozdania jej chłopom wysunął Clausewitz już 8 XII 1830 r.⁹⁰. Odezwa ta w pewnym stopniu zatrzymała odpływ szlachty z Wielkiego Księstwa Poznańskiego, o czym zresztą Flottwell otrzymał urzędowe doniesienia⁹¹. Oczywiście, że na skutek tych rozporządzeń o konfiskacie majątków, rządu Flottwella były bardzo niepopularne wśród ludności Wielkiego Księstwa Poznańskiego, która zarządzenia te przypisywała osobistej niechęci Flottwella do Polaków i w związku z tym była niezadowolona z objęcia przez niego władzy⁹². Również w prasie powstańczej możemy się spotkać ze zdaniem, „że Poznaniacy głęboko nienawidzili rosyjsko-pruskiego urzędowania Flottwella

⁸⁵ A. Wojtkowski, *Udział Wielkopolski w powstaniu listopadowym*, „Kwartalnik Historyczny”, 1930, s. 429.

⁸⁶ S. Karwowski, *Historia Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, t. I, Poznań 1918, s. 129.

⁸⁷ Georg v. Below, *Die polnische Frage in Preussen in den Jahren 1828—1834, Briefe des Generals Wrangel*, „Deutsche Revue”, 1902, nr 27/3, s. 318.

⁸⁸ WAP Poznań, Akta Naczelnego Prezydium, rps IX Bb 1, vol. I, s. 6, Flottwell do Schmidta 10 XII 1830.

⁸⁹ „Dziennik Urzędowy Królewskiej Regencji Poznańskiej”, nr 52, 28 XII 1830, rozporządzenie Flottwella i Roedera, 21 XII 1830. Por. „Merkury” z 8. I 1831: „Gazeta Kolońska cytuje list z Poznania z 15 XII 1830, donoszący, że dobra skonfiskowane Polakom, którzy opuścili Ks. Poznańskie, rozdane będą pomiędzy chłopów dla przywiązania ich bardziej do istniejącego porządku rzeczy”.

⁹⁰ H. Delbrück, *Das Leben des Feldmarschalls...*, jw., Clausewitz do Gneisenau, 8 XII 1830, s. 646: „man sollte den Einwohnern des Grossherzogthums erklären, dass der Besitz derjenigen Edelleute welche Theil auf dem Aufstande nehmen konfisziert und den Bauern gegeben werden würde”.

⁹¹ M. Laubert, *Ein Bericht des Rogasener Bürgermeister Brown an den Oberpräsidenten Flottwell vom 2 II 1831 über den polnischen Aufstand*, „Deutsche Monatshefte in Polen” 1934/35, s. 267: „Die Königl. Bekanntmachung v. 21 XII 1830 gegen den Uebertritt nach Polen hat die Stimmung wesentlich gebessert”.

⁹² K. Linnebach, *Karl u. Marie Clausewitz. Ein Lebensbild in Briefen und Tagebuchblättern*, Berlin 1917. List Clausewitza do małżonki z 16 IV 1831, s. 433: „Von Polen, sagt man, wurde er unbändig gehasst wahrscheinlich weil man die Massregel der Güterkonfiskation ihm zuschreibt”.

i z upodobaniem wspominali jego poprzednika Baumanna”⁹³. Flottwell ściśle wykonywał polecenia swego zwierzchnika, ministra spraw wewnętrznych Brenna, i natychmiast zastosował się do instrukcji wydanej przez niego 6 grudnia 1830 r., nakazującej zachowanie jak najdalej idących środków ostrożności i ograniczenie ruchu ludności W. Ks. Poznańskiego z Królestwem Polskim⁹⁴. Przynać trzeba, że Flottwell niejednokrotnie w swych zarządzeniach szedł znacznie dalej i bardziej konsekwentnie, niż wytyczne i nakazy z Berlina. Napływające od podwładnych sprawozdania utwierdzały go w przekonaniu, że w Poznańskim tylko szlachta i duchowieństwo popierają powstanie, podczas gdy miejscowy chłop jest całkowicie oddany rządowi pruskiemu, gdyż zdaje sobie sprawę, co mu zawdzięcza⁹⁵. Podobne zapatrywania w tej kwestii wyrażał dowodzący wojskiem w Poznaniu gen. Roeder. Wprawdzie w prasie polskiej 1831 r. często spotkać się można było ze zdaniem, iż jest głównym wrogiem Prus na terenie Wielkiego Księstwa Poznańskiego;⁹⁶ niemniej jednak Roeder utrzymywał, że szlachta i duchowieństwo poznańskie stany te jawnie dążą do ponownego połączenia tych obszarów z Polską⁹⁷. W związku z tym władze pruskie w Poznaniu zaczęły ostro występować przeciwko szlachcie i duchowieństwu. Tajna policja śledziła duchownych katolickich, którzy byli podejrzani o agitację wśród miejscowej ludności⁹⁸. W styczniu 1831 r. wskutek raportów landratów, że w dalszym ciągu majątna szlachta opuszcza Wielkie Księstwo Poznańskie i udaje się do Królestwa Polskiego, Flottwell nakazał majątki jej obłożyć sekwestrem i ogłosić, „że otwierają się posady korzystne dla Niemców ze Śląska, Pomorza i Brandenburgii na ekonomów, leśniczych, kasjerów, rządów, w dobrach zasekwestrowanych wychodźców polskich”⁹⁹. Mimo tych ostrych zarządzeń wzburzenie w Poznaniu nie tylko nie malało, lecz stawało się coraz silniejsze¹⁰⁰.

Wyraźnie niekorzystnie dla Prus kształtowała się sytuacja w okręgach

⁹³ „Dziennik Powszechny Krajowy”, nr 80, 20 III 1831, s. 612.

⁹⁴ M. Laubert, *Stadt und Provinz...*, jw., s. 17.

⁹⁵ M. Laubert, *Ein Bericht...*, jw., s. 267: „diese Leute [Bauernstand] ihre bürgerliche Freiheit der preussischen Regierung verdanken”; nieprzychylny sprawie polskiej Laubert wyciąga z tego następujący wniosek (patrz tamże s. 269): „Jedenfalls kann nach diesem Bericht von einer allgemeinen völkischen Bewegung im Jahre 1831 in der Provinz Posen nicht gesprochen werden”.

⁹⁶ „Dziennik Powszechny Krajowy”, 3 V 1831, artykuł z Poznania z 28 IV 1831, por. „Goniec Krakowski”, 6 V 1831, s. 369.

⁹⁷ M. Laubert, *Die Verwaltung...*, jw., s. 6, Denkschrift des kommandierenden General v. Roeder für Flottwell, Posen 5 V 1831: „Nur bei dem Adel und Geistlichkeit der hiesigen Provinz herrscht der unüberwindliche Hass gegen die preussische Regierung und die Sehnsucht nach der Wieder-Vereinigung mit Polen”.

⁹⁸ „Kurier Polski”, 8 VII 1831, s. 942.

⁹⁹ Bibl. Ossol., rps 4200, Józef Grabowski o wypadkach 1831 r, s. 3.

¹⁰⁰ *Aus dem Leben...*, jw., s. 97: „Die Aufregung in Posen wo damals das polnische Element stark dominierte war ungeheuer”. Por. AGADA WC Powst List., rps 457/I, pismo do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji od Komisji Województwa Kaliskiego, 13 XII 1830, s. 58: „Zapał między obywatelami i ludem Księstwa Poznańskiego wyrównywa zapałowi Polaków”.

granicznych Wielkiego Księstwa Poznańskiego i Królestwa Polskiego¹⁰¹. Clausewitz w liście z 18 IV 1831 r. do swego adiutanta Grobena pisał: „stara nienawiść Polaków do Niemców spotęgowała się obecnie na skutek wydarzeń warszawskich. Królewskich urzędników pruskich, którzy czują się jak na wygnaniu, ogarnęła panika. Gdyby nie obecność wojska na tych terenach, powstanie na pewno by wybuchło, a wówczas straszny byłby los tutejszych urzędników i współdziałających z Prusakami Żydów”¹⁰². Zaznaczyć należy, że Flottwell nie dowierzał wojsku stacjonującemu w Poznańskim, które złożone było w pewnym stopniu z mieszkańców Wielkiego Księstwa Poznańskiego, i dlatego dążył do zastąpienia tych oddziałów formacjami rdzennie pruskimi sprowadzonymi z innych prowincji¹⁰³. Również zamknął on dostęp dla dzienników polskich na teren Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Dopiero Brenn zgadził to zarządzenie w tym kierunku, że konfiskacie podlegać miały tylko te dzienniki, które zawierały artykuły nieprzyjazne rządowi pruskiemu¹⁰⁴.

W Polsce prasa powstańcza liczyła się z tym, że Prusy, by neutralizować zapal Polaków w Poznańskim, obdarzą Wielkie Księstwo Poznańskie nowymi przywilejami¹⁰⁵. Tymczasem już pierwsze miesiące rządów Flottwella wykazały, że władze pruskie obrały inną drogę, mianowicie przeciwdziałania odpływowi Polaków z Poznania, utrudniania wszelkich kontaktów miejscowej ludności z terenami objętymi powstaniem i współdziałania z władzami rosyjskimi w celu ostatecznego i jak najszybszego stłumienia powstania.

РЕЗЮМЕ

Позиция берлинских и познаньских правительственных органов по отношению к ноябрьскому восстанию 1830 года

Известие о ноябрьском восстании было для прусских властей полной неожиданностью. В Берлине опасались, что восстание может распространиться на территорию Великого Познаньского Княжества. Кроме того, восстание усложнило политическое положение Пруссии, так как она лишалась помощи со стороны России в возможной войне с Францией. Одновременно восстание ухудшило положение Пруссии на западе Европы, потому что часть вооруженных сил она была вынуждена перебросить на восточную границу.

Прусское правительство внимательно следило, какую позицию займет Россия по отношению к восстанию. В конце 1830 года в прусских военных кругах

¹⁰¹ M. Laubert, *Stadt und Provinz...*, jw., s. 32: „Die Lage in den Grenzkreisen gestaltete sich natürlich am unerfreulichsten”.

¹⁰² H. Delbrück, *Das Leben des Feldmarschalls...*, jw., s. 665, list Clausewitza do swego adiutanta Grobena z 18 IV 1831.

¹⁰³ WAP Poznań Akta Nacz. Prez., rps IX Ba 9, s. 13, Flottwell do Brenna 4 I 1831: „Die Vertauschung derjenigen Truppentheile der hiesigen Armeekorps welche zum grossen Theil aus Eingeborenen dieser Provinz bestehen mit ganz deutschen Truppen ist bereits von S. Majestät genehmigt und verfügt worden”.

¹⁰⁴ Tamże, Brenn do Flottwella 9 II 1831, s. 27.

¹⁰⁵ „Kurier Polski”, nr 370, 23 XII 1830, s. 1892.

обсуждался вопрос, какую роль должна играть Пруссия в польско-русской войне: оказать России вооруженную поддержку или оставаться нейтральной в этом конфликте. Победило мнение, что Пруссия не должна активно вмешиваться в польские дела. Прусские политики (Гнейзенау, Клаузевиц) отдавали себе отчет в том, что если бы Пруссия встала по стороне России, то в войну вмешается Франция.

Прусское правительство встретило с большим удовлетворением первый декрет Хлопицкого о ненарушении повстанцами границ Царства Польского.

В начале декабря прусские органы власти Великого Познаньского Княжества опубликовали ряд распоряжений, направленных на пересечение перехода населения из Великого Познаньского Княжества в Царство Польское. Особенно острую политику по отношению к полякам вел Генеральный председатель Великого Познаньского Княжества Флотвелл. Он не только закрыл доступ польских газет в познаньские земли и принял меры, чтобы ограничить общение населения Великого Познаньского Княжества с Царством Польским, но и угрожал конфискацией собственности всем тем, кто принял бы участие в восстании.

RÉSUMÉ

Les autorités prussiennes de Berlin et de Poznań devant l'insurrection de Novembre (1830)

La nouvelle de l'insurrection de Novembre fut une grande surprise pour les autorités prussiennes. On craignait à Berlin que l'insurrection ne s'étendit pas sur le territoire du Grand Duché de Poznanie. L'insurrection a aussi compliqué la situation politique de la Prusse, car celle-ci ne pouvait plus compter sur l'aide de la Russie dans la guerre avec la France. L'insurrection de Novembre a, en même temps, empiré la situation de la Prusse à l'Ouest de l'Europe, obligée qu'elle était de jeter une partie de ses armées à l'Est.

Le gouvernement prussien observait avec attention ce qui se passait en Russie pour savoir quelle attitude elle prendrait devant l'insurrection. Vers la fin de 1830 il y eut des discussions dans les groupements militaires prussiens où l'on débattait quelle position la Prusse devait prendre dans la guerre polono-russe; on se demandait si elle devait appuyer la Russie ou bien rester neutre. L'opinion a prévalu que la Prusse n'interviendrait pas activement dans les affaires polonaises. Les hommes d'État prussiens (Gneisenau, Clausewitz) se rendaient compte que si la Prusse se rangeait du côté de la Russie, c'est la France qui entrerait en guerre.

Les autorités prussiennes saluèrent avec une grande satisfaction les premières dispositions de Chłopicki qui intimaient aux insurgés de respecter les frontières du Royaume de Pologne.

Début décembre, les autorités prussiennes du Grand Duché de Poznanie ont pris plusieurs mesures en vue d'enrayer la fuite de la population du Grand Duché de Poznanie vers le Royaume. C'était surtout Flottwell, Président en chef du Grand Duché de Poznanie dont les mesures visées contre l'élément polonais se sont révélées particulièrement sévères. Il a non seulement interdit de faire entrer les journaux polonais en Poznanie et pris certaines mesures pour limiter les contacts de la population du Grand Duché de Poznań avec celle du Royaume de Pologne, mais il menaçait de confisquer son bien à tout habitant du Duché qui prendrait part à l'insurrection.